

Zwiedzać Polskę bez ograniczeń, czyli działajmy systemowo

Ogromny plecak wrzuca do samochodu. Zabiera sprzęt w dżaski, namiot i piwory. Troje dzieci i ona czeka przed domem. Zaraz wsiada do samochodu i kolejny wakacyjny wyjazd już przed nimi.

Głowa rodziny – Jarek – jest osobą z niepełnosprawnością. Od kilkunastu lat jeździ na wózku – skutek wypadku drogowego. *Wypadek mnie odmienił* – mówi. Jest bardziej aktywny, docenia piękno przyrody, radość, jak daje mu rodzina. Bezustannie gdzieś jeździ, co ułatwia, zwiedza, chodzi po górach, nurkuje.

DLACZEGO TAK NAS WIELU I NIEWIELU ZARAZEM

Rozmowy z Jarkiem skłoniły mnie do napisania tego artykułu. Dlaczego nieczęsto spotyka się osoby z niepełnosprawnością w hotelach, na plażach, na polach namiotowych, na ulicach pięknych polskich miast? Duża liczba osób niepełnosprawnych nie korzysta z turystycznych uroków naszego kraju, ponieważ w zakresie tym istnieje wiele barier do pokonania – począwszy od tych najprostszych – architektonicznych, jak i społecznych, psychologicznych, motywacyjnych, ekonomicznych.

CO Z TĄ ARCHITEKTURĄ ?

Wielkość wspaniałych obiektów turystycznych, jak np. wspaniałe muzeów, pałaców, gospodarstw agroturystycznych nie mają specjalnych ofert dla ON, często nie wiadzie gdzie i jak szuka pomocy i porady. I nie chodzi tu tylko o ofertę dla osób niepełnosprawnych ruchowo, ale także dla niewidomych, niesłyszących itd. Nie spotkałam się jeszcze również z konkretnymi ofertami dostępnymi osobom niepełnosprawnym produktów turystycznych w Małopolsce.

A MOŻE PROBLEM Z PIENIĄDZAMI...

Podstawową przyczyną występowania barier ekonomicznych w korzystaniu z ofert turystycznych przez ON jest przede wszystkim nasz krajowy system pomocy społecznej, ale także wszelkie problemy w zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. Niestety, świadczenia społeczne na rzecz naszych beneficjentów są często niewystarczające, aby pokryć podstawowe potrzeby, nie mówiąc już o funduszach na dodatkowe działania, jak choćby zwiedzanie naszego pięknego kraju i korzystanie z jego uroków przyrodniczych.

STEREOTYPY

Z drugiej jednak strony nierzadko nie jest łatwo osobie niepełnosprawnej przełamać pewne bariery społeczne

w korzystaniu z produktów turystycznych. Wszelkie stereotypy i postawy innych osób oddziałują zatem na niego i wpływają na kształt i poziom jego egzystencji. Hamowanie aktywności turystycznej niepełnosprawnego przez otoczenie jest częstym zjawiskiem. Rodzina jest tu nierzadko uprzywilejowana w tym procederze. Zabranianie wycieczek lub zniechęcanie do nich zazwyczaj wynika z nadmiernej troski o bliskiego niepełnosprawnego, nadopiecznia, czy też niewiary w jego siły.

Ponadto dalsze otoczenie społeczne może nie wiedzieć, jak dostosować swoją ofertę do potrzeb i możliwości niepełnosprawnych odbiorców, po drugie mogą nie mieć wiadomości, jak duża jest ich liczba, jest zainteresowana ofertą, stereotypowo mogą nie zdawać sobie sprawy z tego, że ON mają potrzeby turystyczne, dokładnie tak samo jak osoby w pełni sprawne. Często wciąż jeszcze przejawiane przez społeczeństwo negatywne postawy wobec osób niepełnosprawnych mają tu niemałe znaczenie. Niechęć, odraza, strach – to te najczystsze, a w ich wyniku organizatorzy aktywności turystycznych mogą zrezygnować z działania na rzecz niepełnosprawnych odbiorców.

JA TAM NIE PASUJĘ, TO DLA MNIE JEST NIE DO ZROBIENIA

Podstawowym problemem w przypadku barier psychologicznych może okazać się niski społeczny, niewiara we własne siły, niska samoocena. I tak obawiamy się interakcji z innymi ludźmi ON często zamyka się w domu, funkcjonuje w obrębie własnej rodziny, ma problem ze znalezieniem pracy. Wybranie się na wycieczkę może zatem być barierą nie do pokonania. Niska samoocena powoduje zamykanie się osób z niepełnosprawnością na pięknym otaczającym go świecie. Przede wszystkim brak akceptacji swojej niepełnosprawności i odmiennie ci daje się tu we znaki. ON boją się pokazać światu, bo jest przecież inną niż osoby w jej otoczeniu.

NA ZAKOŃCZENIE

To od nas wszystkich: niepełnosprawnych odbiorców produktów turystycznych, twórców tych produktów, a także całego otoczenia społecznego zależy powodzenie w poznawaniu przyrody i kultury, w czerpaniu z dóbr i piękna Polski przez osoby z niepełnosprawnością.

Monika Piega (UPJPII)